

dr hab. Monika Krajewska, prof. UMK  
Instytut Językoznawstwa  
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Recenzja rozprawy doktorskiej  
zatytułowanej  
**Переводческая эквивалентность русских устойчивых словосочетаний  
в польских и украинских медиатекстах**  
Gdańsk 2022, ss. 237  
napisanej przez mgr Jelenę Jegorową  
pod kierunkiem prof. dr hab. Alicji Pstygi

Przedłożona do recenzji rozprawa, wpisująca się w badania komparatystyczno-leksykograficzne, może mieć jednocześnie przełożenie na dydaktykę przekładu oraz nauczanie języka rosyjskiego jako obcego. Ów praktyczny wymiar pracy niewątpliwie należy uznać za jej dodatkowy atut.

W skład dysertacji, liczącej 237 stron, wchodzi: wstęp (z jasno sformułowanym celem badań oraz niezbędnymi do jego osiągnięcia postulatami /s. 3–9/), cztery rozdziały, w których Autorka wytyczone postulaty realizuje (rozdział I: *Zagadnienia ogólne teorii frazeologii* /s. 10–77/; rozdział II: *Wielowyrazowe jednostki języka jako przedmiot leksykografii* /s. 78–118/; rozdział III: *W poszukiwaniu rosyjsko-polskich i rosyjsko-ukraińskich par odpowiedników wielowyrazowych jednostek językowych* /s. 119–190/; rozdział IV: *Frazeodydaktyka jako integralna część metodyki nauczania języków obcych* /s. 191–196/), zakończenie /s. 197–202/, dwa aneksy (rosyjsko-ukraińsko-polski słownik związków wielowyrazowych /s. 203–208/ i przykładowe ćwiczenia /s. 209–217/), streszczenia (w języku polskim /s. 218–220/ i angielskim /s. 221–223/) oraz bibliografia /s. 224–237/. Kompozycja pracy jest przejrzysta, sama w sobie nie budzi zastrzeżeń, nie do końca jednak odzwierciedla tytuł pracy, o czym będzie mowa poniżej.

Celem prowadzonych przez Autorkę badań była analiza należących do najnowszej warstwy języka rosyjskiego (koniec XX–początek XXI wieku) związków łączliwych z punktu widzenia porównawczego, leksykograficznego i dydaktycznego wraz ze wskazaniem w tym względzie ekwiwalentów przekładowych w języku ukraińskim i polskim /s. 5/. Tak postawiony cel wymagał określenia, czym owe związki łączliwe są oraz jak rozumiane będą w prezentowanych rozważaniach. Wymóg ten został spełniony /m.in. s. 5/.

Swoistym wprowadzeniem do tematu jest zaprezentowany w pierwszej części pierwszego rozdziału przegląd koncepcji w obrębie badań frazeologicznych, w tym typologii, uwzględniających – co ważne w kontekście trójjęzycznego spojrzenia – prace autorów rosyjskich, ukraińskich i polskich. W części drugiej tego rozdziału opisano natomiast problemy terminologiczne. Należy podkreślić, że przytaczane zagadnienia są zapowiadane, rozwijane, konfrontowane ze sobą (np. rys. 1. /s. 77/) i podsumowywane, co ma wpływ na spójność wyводу. Ponadto na tle przedstawianych treści nie brakuje też podawania własnego stanowiska. Jak najbardziej pozytywnie odnosząc się do całości rozdziału, chciałabym w tym miejscu zwrócić uwagę na kilka szczegółowych rozwiązań.

- W pierwszej części rozdziału w trakcie prezentacji polskich propozycji typologicznych bogaty materiał ilustracyjny (autorstwa przytaczanych badaczy) został podany w języku pracy (języku rosyjskim), a dopiero później w oryginale (tj. języku polskim). Ze względu jednak na źródło danych przykładów wskazana byłaby, moim zdaniem, odwrotna kolejność. Poniekąd taką kolejność sugeruje zresztą treść przypisu, w którym Autorka zaznacza, że polskie jednostki zostały uzupełnione o rosyjskie odpowiedniki /przyp. 4, s. 29/. Czytając tekst główny, odnosi się jednak wrażenie, że to do rosyjskich jednostek zostały dodane polskie. Odpowiednią kolejność zastosowano np. na s. 39: „в польском языке выражение *czarny koń* (рус. *чёрный конь*)...”.

- Pisząc rozprawę w języku rosyjskim, należało przetłumaczyć m.in. funkcjonującą w polszczyźnie terminologię. W tym zakresie Autorka posługuje się istniejącymi ekwiwalentami (co świadczy o orientacji w zakresie omawianego zagadnienia, w tym obecności polskich prac na gruncie języka rosyjskiego) oraz – w większym wymiarze, ze względu na brak owych ekwiwalentów – proponuje własne, oryginalne umieszczając w przypisach /np. przyp. 6–8, s. 32 i kolejne/. Pozwalając sobie na kosmetyczną uwagę, sugerowałabym w tym zakresie każdorazowe umieszczanie polskiego terminu bezpośrednio w tekście, nie zaś w przypisie.

- W odniesieniu do drugiej części rozdziału, mając na względzie trójjęzyczny charakter pracy, przykłady podawane są każdorazowo w języku rosyjskim, ukraińskim i polskim. Brakuje jednak informacji, jak ów materiał egzemplifikacyjny był wybierany, czy stanowił ilustracje wykorzystywane przez przywoływanych autorów i później uzupełniany był o pozostałe ekwiwalenty, czy też zaproponowany został przez Autorkę. Przypis 24 /s. 47/ nie odpowiada na te pytania (nie dość precyzyjna – w moim odczuciu – jest też informacja na ten temat zawarta w rozdziale drugim /s. 96/).

- Trzeba pozytywnie ocenić uwagę, że grupy przysłów i powiedzeń nie należy traktować jako zamkniętej (zdaje się, że większości grup nie należy) ze względu na odnotowanie zjawiska modyfikacji istniejących jednostek, a także pojawiania się nowych. W tym kontekście sugerowałabym jednak przyjrzeć się podanym przykładom (np. *Нас мало, но мы в тельняшках* /s. 49/ trudno zaliczyć do nowych jednostek).

- W dwóch przykładach podane ekwiwalenty różnią się aspektem: *уделять значительное внимание* – zwrócić szczególną uwagę /s. 60/; *производить впечатление* – zrobić wrażenie /s. 70/ (por. poprawne: *произвести впечатление* – zrobić wrażenie /s. 97/); w innym przykładzie zapewne przez podobieństwo brzmieniowe zastosowano niewłaściwy epitet: *заклятый враг* – zaprzysiężony wróg /s. 71/ (przypuszczam, że Autorka miała na myśli wyraz *zaprzysięgły*); *ловить кайф* – wyrażenie oznaczające ‘predawat’sia udowol’stwiam’ – zostało przetłumaczone jako *odczuwać błogość* /s. 72/, choć według mnie lepsze rozwiązanie znajduje się na s. 119, gdzie pośród kilku możliwości pada też *oddawać się rozkoszy*.

- Większość przytaczanych ilustracji jest przejrzysta i nie budzi zastrzeżeń, niekiedy jednak brakuje wyjaśnienia, dopowiedzenia. Dotyczy to choćby przykładu: *адамово яблоко* (ukr. *адамове яблуко*, pol. *zółtnica pomarańczowa*) /s. 67/. Wskazany przykład – co widać po ostatnim elemencie – odnosi się do rośliny, roślina ta jednak (*Maclura pomifera*) również w polszczyźnie zwana jest jabłkiem Adama. Taka sama nazwa funkcjonuje odnośnie do grdyki (*prominentia laryngea*) w każdym z trzech języków.

Drugi rozdział poświęcono narzędziom mogącym służyć tłumaczowi w poszukiwaniu ekwiwalentów wielowyrazowych jednostek języka, czyli słownikom jedno- i dwujęzycznym oraz frazeologicznym zarówno w wersji tradycyjnej, jak i elektronicznej, wydanym w Rosji, Ukrainie i Polsce. Przeglądowi służy pierwsza część rozdziału, druga natomiast zawiera analizę obecności wybranych 30 jednostek w 19 z 21 zaprezentowanych wcześniej słowników (odrzućcie dwóch źródeł zostało wyjaśnione /s. 95/). Moja wątpliwość dotyczy przykładów pełniących funkcję grupy kontrolnej, dokładnie zaś kryterium doboru takich a nie innych kolokacji (spośród tych, których ekwiwalenty przekładowe nie budzą zastrzeżeń /zob. s. 96/). Z metodologicznego punktu widzenia plusem jest dokładny opis sposobu weryfikacji badanych jednostek w wybranych źródłach /np. s. 98/.

W rozdziale trzecim Autorka przedstawia i analizuje zebrane w trakcie działalności tłumaczeniowej oraz dydaktycznej wielowyrazowe jednostki sprawiające – głównie w związku z brakiem rejestracji ich ekwiwalentów w słownikach dwujęzycznych – trudność w przekładzie /zob. s. 6, 119/. Ten zrodzony z własnych poszukiwań materiał dał szansę na przedstawienie

ciekawych (w tym choćby o wpływie języka rosyjskiego na ukraiński /np. s. 135/), a zarazem użytecznych ustaleń – z powodzeniem może być wykorzystany m.in. w glottodydaktyce i dydaktyce przekładu.

W poszukiwaniu ekwiwalencji przekładowej Autorka odwołuje się do szerokiego zasobu źródeł, w tym słowników, tekstów równoległych, korpusów, wyników wyszukiwarek internetowych, tłumaczeń literackich /s. 120/. Materiał zgromadzony w ciągu 15 lat /zob. s. 6, 218/ podzielono na trzy grupy zawierające odpowiednio jednostki wielowyrazowe występujące w komunikacji 1. medialnej, 2. zawodowej i 3. życia codziennego. Tak zarysowany podział, ale nie tylko on, skłania do postawienia pytania o związek zawartości pracy z jej tytułem – *Ekwiwalencja przekładowa rosyjskich związków wielowyrazowych w polskich i ukraińskich tekstach medialnych* /strona tytułowa/.

Fakt, że analizowany materiał wyekscerpowano z tekstów medialnych, bezpośrednio został przedstawiony w polskim streszczeniu („Materiał badawczy stanowi zbiór odtwarzalnych jednostek wielowyrazowych w języku rosyjskim, ukraińskim i polskim, pochodzących z tekstów medialnych, zgromadzonych przez Autorkę w procesie działalności tłumaczeniowej oraz dydaktycznej” /s. 218/), w trakcie wcześniejszej lektury daje się go wyłowić z toku narracji (m.in. „Наблюдения над текстами СМИ позволяют сделать вывод, что...” /s. 137/; „Так, в российских СМИ можно обнаружить целый ряд устойчивых словосочетаний, имеющих польские и украинские эквиваленты” /s. 144/, choć cytaty te pochodzą z rozważań zawartych w pierwszej grupie – odnoszącej się do komunikacji medialnej). Jak informacja na temat korpusu ma się do pozostałych grup i tytułu pracy?

Ponadto tytuł pracy zdaje się sugerować, że badane w niej będą dwuteksty i na ich podstawie oceniana ekwiwalencja przekładowa analizowanych jednostek. W omawianym – zasadniczym – rozdziale mamy jednak do czynienia z próbą ustalenia gotowych rozwiązań przekładowych (co zgodne jest z zadaniem zasygnalizowanym we wstępie /s. 5/) wyodrębnionych na podstawie różnych, wyżej już przytoczonych narzędzi (m.in. słowników, tekstów równoległych itd.; por. np. „В качестве украинских эквивалентов словари фиксируют два варианта: *піддаватися на спокусу* и *піддатися спокусі*, оба из которых представлены в современных медиатекстах...” /s. 132/). W związku z powyższym – gdy nie jest porównywany oryginał z przekładem – nieprecyzyjne wydaje się używanie sformułowań typu: „В польском языке как эквивалент выступает единица *ulec pokusie*” /s. 133/.

Podsumowując, radziłabym przeformułowanie bądź wyjaśnienie tytułu pracy względem jej zawartości, rozpatrzenie z tej perspektywy nazwy pierwszej z badanych grup,

doprecyzowanie informacji na temat korpusu oraz większą ostrożność w używaniu niektórych stwierdzeń.

Oдноśnie do zagadnień szczegółowych przedstawionych w rozdziale trzecim rozważyłabym propozycje tłumaczeniowe takich połączeń, jak choćby: *силовое решение* czy *ещё в шоколаде*, wobec których napisano, że w przekładzie możliwe są jedynie warianty opisowe bądź z komentarzami /s. 151/ (potencjalne ekwiwalenty to odpowiednio: ‘rozwiązanie siłowe’ i np. ‘miód malina’, zob. <https://www.youtube.com/watch?v=XSwyvlb5uSw>).

Ostatni rozdział dotyczy frazeodydaktyki. W tych krótkich, szczęściostronicowych, rozważaniach Autorka dokonuje przeglądu prac na dany temat, w podsumowaniu zwracając uwagę na potrzebę wprowadzania do procesu dydaktycznego frazeologizmów na poziomie B1/B2, a kolokacji już na poziomie A1/A2. To ważny i ciekawy temat, ponownie jednak nieco odbiegający od tytułu pracy. Pewną kontynuacją czwartego rozdziału jest aneks nr 2, w którym zaprezentowano kilka ćwiczeń w zakresie nauczania frazeologii podczas zajęć języka rosyjskiego jako obcego.

Rozprawę zamykają nie tylko syntetycznie przedstawione wnioski, ale też perspektywy dalszych badań. Integralną częścią pracy są również dwa załączniki: wspomniany wyżej aneks nr 2 oraz aneks nr 1, w którym znalazł się spis ułożonych alfabetycznie 164 rosyjskich kolokacji wraz z ich ukraińskimi i polskimi odpowiednikami. Po streszczeniach w języku polskim i angielskim umieszczono bogatą literaturę przedmiotu (w tym – co należy podkreślić – teksty Autorki).

Oceniając rozprawę, nie sposób nie zwrócić uwagi na stronę językową i formalną, którą oceniam wysoko. Jedynie sporadycznie pojawiają się różnego typu uchybienia – literówki (np. *publiczną* zamiast *publiczna* /s. 61/), błędy gramatyczne (np. „являющиеся компонентами фразеологические единицы” /s. 114/) i edycyjne (np. brak spacji /s. 196/, niejednolite użycie skrótów: *русск. – рус., польск. – пол.* /np. s. 68, 39, 3, 137/). Można by też zasugerować rzadsze stosowanie wyrażen ze słowem *свет* (*появиться на ~, увидеть ~, выход в ~*), podawanie przykładów w porządku alfabetycznym (jeśli inna kolejność nie jest uzasadniona takim analizy; spostrzeżenie nie dotyczy aneksu nr 1, w którym – jak wspomniałam – spis uporządkowany jest alfabetycznie) oraz umieszczanie dłuższych cytatów w blokach. Warto odnotowania jest graficzne wydzielanie terminów i konsekwentne stosowanie przez Autorkę różnego rodzaju wyróżnień.

Traktując wymienione w niniejszej recenzji uchybienia i nieścisłości jako stosunkowo proste do skorygowania oraz mając na uwadze, że praca wskazuje na świetne rozeznanie mgr Jeleny Jegorowej w podnoszonych zagadnieniach, samodzielność badań, wnikliwość analiz, krytyczne podejście do ustaleń innych autorów, świadomość roli prezentowanego tematu oraz jego miejsca zarówno w obszarze teoretycznym, jak i praktycznym, **wnioskuję o przyjęcie recenzowanej pracy jako spełniającej warunki stawiane rozprawie doktorskiej i dopuszczenie jej Autorki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.**

Gdańsk, 20.07.2022

